

Eugeniusz KOŚMICKI

## GEOPOLITYKA A KONCEPCJA *GLOBAL GOVERNANCE*. PRÓBA OCENY ZALEŻNOŚCI

**Eugeniusz Kośmicki**, dr hab. prof. nadzw. – Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

adres korespondencyjny:  
Katedra Nauk Społecznych  
ul. Wojska Polskiego 28, 60-637 Poznań  
e-mail: e.h.kosm@gmail.com

### GEOPOLITICS AND THE CONCEPTION OF GLOBAL GOVERNANCE. AN ATTEMPT TO IDENTIFY RELATIONSHIPS

**SUMMARY:** Over the centuries of international relations, there has been noticed globally or regionally a succession of powers (the hegemony of states). The hegemony status is usually determined by diverse factors such as: economic or military powers; and so-called soft power. There can be specified the following countries and their resources: Spain, the Netherlands, France, the United Kingdom, and the United States. In the twentieth century have been developed both the concept of global regulation (global governance) and sustainable development, which provide the possibility of the regulation of the global economy and its social and environmental impacts. Both of these concepts have an enormous impact on the contemporary international political and socio-economic relationships. The concepts seem to better influence the contemporary relationships between states than an attempt to impose the hegemony of selected states. In the twentieth century the dominant role of the United States was distinctive; for this purpose, a specific set of multi- and unilateral actions have been implemented. However, the present position of the United States is challenged not only by the rogue states, but also by so-called BRICS and Islamic states. Both the concepts of global regulation and sustainable development are the exceptional alternative to the current geopolitics, its effects and abuses.

**KEYWORDS:** geopolitics, history of geopolitics, hegemony, the concept of global regulation (global governance), sustainable development, international relationships between states, multilateralism and unilateralism, global hegemony of the US and its threats

---

## Wstęp

Stosunki międzynarodowe nie były zazwyczaj oparte na równości praw poszczególnych państw. Co więcej, w historii politycznej i gospodarczej można nawet stwierdzić określone następstwo dominujących mocarstw. Przy tym mocarstwowość była wyznaczona przez różnorodne czynniki, chociaż dominowały: władza ekonomiczna, władza militarna oraz tak zwana miękka władza. W XX wieku pojawiła się koncepcja globalnej regulacji (*global governance*), a także koncepcja zrównoważonego rozwoju. Obie wskazane koncepcje wywierają duży wpływ także na współczesne międzynarodowe stosunki polityczne i społeczno-ekonomiczne. Współczesna geopolityka odbywa się w warunkach dominacji Stanów Zjednoczonych, chociaż ich przywództwo bywa coraz częściej kwestionowane. Koncepcja globalnej regulacji wydaje się lepiej wskazywać na współczesne zależności pomiędzy państwami niż jednostronna próba narzucenia im własnej woli przez poszczególne mocarstwa w postaci geopolityki.

## Krótką historia geopolityki

W przebiegu stuleci można stwierdzić określone następstwo mocarstw (państw dominujących) w świecie. Znaczenie określonego państwa trzeba wyznaczyć na podstawie określonych czynników, które można mierzyć także w ujęciu ilościowym. Zazwyczaj wymienia się takie czynniki, jak: ludność, terytorium, zasoby naturalne, wielkość gospodarki, potencjał militarny, infrastruktura społeczna, pojemność transportu. Istotne znaczenie posiada także zgoda ludności na mocarstwowość działania ich rządów, J.S. Nye dodaje jeszcze tak zwane miękkie czynniki dominacji (potęgi) określonych państw (tabela 1). Przykładowo, od XVI do XXI wieku przedstawić można charakterystyczne następstwo zmieniających się mocarstw dominujących nad światem. Stąd też J.S. Nye rozróżnia w tym zakresie trzy źródła władzy: władza ekonomiczna, władza militarna i tak zwana miękka władza<sup>1</sup>.

Miękka władza polega – w ujęciu Nye’go – przede wszystkim na kulturowo-ideologicznych możliwościach oddziaływaniu określonych państw i ich siły przyciągającej wobec pozostałych. Zwłaszcza kultura francuska stanowi-

<sup>1</sup> Por.: J.S. Nye, *Soft Power. The Means to Success in World Politics*, New York 2004; T. ten Brink, *Geopolitik. Geschichte und Gegenwart kapitalistischer Staatenkonkurrenz*, Münster 2008, s. 221 i następne.

ła charakterystyczny bogaty „wzorzec przyciągający”. Przykładowo, Niemcy książęta w XVII wieku naśladowali królów francuskich w Wersalu. Dotyczyło to stylu budowlanego, ubioru, obyczajów kulinarnych, a także języka. Ówczesni wykształceni ludzie w Niemczech, Polsce i Rosji mówili często lepiej po francusku niż w swoim ojczystym języku.

**Tabela 1** Dominujące państwa i ich zasoby władzy w latach 1500-2000

Epoka	Państwo	Najważniejsze zasoby panowania
XVI wiek	Hiszpania	złoto, handel kolonialny, żołnierze zaciężni, związki dynastyczne
XVII wiek	Holandia	handel, rynki pieniężne, marynarka
XVIII wiek	Francja	ludność, przemysł na obszarach wiejskich, administracja publiczna, armia, kultura (miękką władza)
XIX wiek	Wielka Brytania	przemysł, polityczna spójność, gospodarka finansowa i kredytowa, marynarka, normy liberalne (miękką władza), położenie wyspiarskie
XX wiek	Stany Zjednoczone	wielkość gospodarki, rola dominująca w nauce i technice, położenie, warunki militarne i sprzymierzeńcy, uniwersalistyczna kultura i liberalne normy międzynarodowe (miękką władza)
XXI wiek	Stany Zjednoczone	rola przywódcza w zakresie technologii, wielkość militarna i gospodarcza, miękką władza, miejsce powiązania transnarodowych kontaktów

Źródło: J.S. Nye, *Amerikas Macht*, München 2003, s. 35.

Znaczącym przykładem przyciągania francuskiej kultury był król pruski Fryderyk Wielki, który mógł się łatwiej porozumieć się z Wolterem niż ze swoimi niemieckimi poddanymi. Chociaż „promieniowanie” kulturowe Francji dotąd jeszcze całkowicie nie ustało, to było ono jednak znacznie mniejsze niż „*American way of life*” lub jak to niekiedy określają sami Amerykanie „*Fast-food-culture*”. Stany Zjednoczone stały się największym eksporterem popkultury wywierając duży wpływ swoimi filmami, muzyką, modą, zwłaszcza sportową, literaturą i językiem na prawie wszystkich mieszkańców Ziemi.

W wyniku upadku Związku Radzieckiego (a właściwie imperium radzieckiego) nastąpił powrót do pojęcia geopolityki. Koncepcja geopolityki wiąże się z dążeniem władzy państwowej do opanowania przestrzeni geograficznej przez poszczególne państwa, a zwłaszcza duże mocarstwa, nazywane także imperiami. Podstawą działań dużych mocarstw jest najczęściej dążenie do zapewnienia sobie kontroli nad ważnymi zasobami ekonomicznymi i naturalnymi. Obok państw wyróżnić trzeba też imperia i duże obszary zintegro-

Tabela 2 Podstawowi aktorzy polityczni: imperia, duże obszary zintegrowane, państwa

Wyszczególnienie	Imperia	Imperia	Duże obszary zintegrowane	Państwa
Cele	legitymizacja	szczególny stosunek do historii/ do Boga	idea filozofii historii	suwerenność
	interesy	imperialne interesy tożsame uniwersalnemu interesowi świata	autonomia polityczna, względ- nie autarkia ekonomiczna	narodowe interesy, międzyna- rodowe równouprawnienie, kooperacja
Sposób funk- cjonowania	gwarancja istnienia	bezpieczeństwo i wewnętrzna stabilizacja imperium, parasol ochronny dla sprzymierzeńców	dobrobyt i stabilizacja, regio- nalna obrona na zewnątrz	obrona obywatelska państwa w ramach ładu konstytucyjne- go i prawnego
	aktorzy	imperium, inne państwa jako „satelity”	duże znaczenie takich obsza- rów i części składowych	rząd (government)
Środki	twarda władza	globalnie reagujące siły zbrojne, waluta światowa, dominujące stanowisko w gospodarce światowej	siły zbrojne do odstraszenia obcych w określonej prze- strzeni potęg, regionalna dominacja gospodarcza	obrona obszaru państwa, względnie obszaru związko- wego (sojusz militarny), siły zbrojne, eksport
	miękką władza	globalne oddziaływanie, popu- larna kultura światowa, rola przywódcza w światowej opinii publicznej	regionalne oddziaływanie (gospodarcze albo militarne)	nauka, sztuka, architektura, literatura, moda
Przestrzeń	wymiar	świat łącznie z morzem świato- wym i przestrzenią kosmiczną	duży obszar, względnie „przed- pola”	obszar państwa, względnie sąsiednie państwa
	granice	nienaruszalność własnych granic, prawo do przekraczania obcych granic państwowych	zasada nieinterwencji	ochrona granic państwa

Źródło: R. Voigt, *Weltordnungspolitik*, Wiesbaden 2005, s. 31.

wane<sup>2</sup>. Państwa i imperia wykonują wprawdzie takie same funkcje panowania, chociaż różnią się one zasadniczo w swojej logice panowania, zakładanymi celami, sposobami i środkami panowania. Szczególne znaczenie odgrywają współcześnie Stany Zjednoczone, które określa się często „imperium”. Europa współczesna (Unia Europejska) nie jest na pewno kosmopolitycznym imperium. Jednakże zaznacza się w Europie i Azji powstanie dużych (zintegrowanych) obszarów, które nie osiągnęły jeszcze wprawdzie znaczenia gospodarczego i politycznego imperiów, ale nagromadziły wyraźnie więcej możliwości oddziaływania niż byłoby to możliwe w poszczególnych państwach uczestniczących. Podstawowe zależności pomiędzy państwami, dużymi obszarami (zintegrowanymi) i imperiami można przedstawić w formie tabelarycznej (tabela 2).

<sup>2</sup> R. Voigt, op. cit, s. 33-34.

Imperia istniały już przed powstaniem Imperium Rzymskiego. Jako imperium definiuje się duże państwa i społeczeństwa, które próbują wyznaczyć swoją aktywność zagraniczną w określonym regionie (imperium regionalne) albo na świecie (imperium globalne). Na pytanie, jaka jest wzajemna relacja suwerenności i imperium, można odpowiedzieć następująco: imperialne wykonywanie władzy zawsze ogranicza samodzielną działalność określonych państw, albo nawet – w przypadku protektoratu – całkowicie ją znosi. Na płaszczyźnie historiozoficznej M. Hardt i A. Negri przyjmują nową formę działalności, którą oni określają jako „empire”. Ta nowa forma jednoczy się w „szeregu narodowych i supranarodowych organizacji, którą łączy jedyna logika panowania”<sup>3</sup>. Najczęściej utożsamia się pojęcie „imperium”, („empire”) z państwem światowym. W tym znaczeniu była Wielka Brytania w XVIII i XIX wieku morskim mocarstwem światowym, a dla British Empire jego podstawą było militarne i gospodarcze opanowanie mórz. Także ZSRR udało się to w krótkim okresie czasu (od 1945 do 1989) wraz z tak zwanymi państwami satelickimi (Bułgaria, NRD, Polska, Rumunia, Czechosłowacja, Węgry, Mongolia) stworzyć imperium radzieckie, które obejmowało dużą część kuli ziemskiej. Najpóźniej od końca I wojny światowej, a następnie od II wojny światowej, stało się mocarstwo USA najpierw potęgą światową, a następnie supermocarstwem. Nastąpiło przejście od mocarstwa dominującego w kierunku imperium globalnego.

Tabela 3 Geopolityka w ujęciu historycznym

Okres	Ład geopolityczny	Dyskurs geopolityczny
1815-1875	geopolityczny ład hegemonialny Imperium Brytyjskiego	geopolityka jako harmonijna statyczna struktura naród-przestrzeń (Herder)
1875-1945	międzypaństwowe sprzeczności w fazie imperializmu	geopolityka jako dynamiczna „naturalna” walka o przestrzeń życiową (Ratzel, Haushofer)
1945-1990	bipolarny ład zimnej wojny	geopolityka jako ideologia „Realpolitik” (Kissinger, Waltz)
1990-2002	transnarodowy liberalizm, globalny kryzys ekologiczny, „walka kultur”	zróżnicowany dyskurs geopolityczny (Fukuyama, Kaplan, Huntington)
2002-?	walka Empire Ameryka o globalną hegemonię geopolityczną	geopolityka jako wyraz posłania chrześcijańskiego (Kagel, Kristol) lub liberalni-demokratycznego, jego zakwestionowanie przez islamski fundamentalizm, łącznie z rozwojem państwa islamskiego, koncepcja suwerennej demokracji w Rosji

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Albert, P. Reuber, G. Wolkersdorfer, *Kritische Geopolitik*, w: S. Schieder, M. Spindler (red.), *Theorien der Internationalen Beziehungen*, Opladen 2003, s. 14.

<sup>3</sup> M. Hardt, A. Negri, *Empire. Die neue Weltordnung*, Frankfurt am Main 2002, s. 10,195.

Podstawowym środkiem kształtowania stosunków władzy i przemocy stała się pozostaje geopolityka. Wojny prowadzono zazwyczaj o strategicznie istotne zasoby naturalne takie, jak: rezerwy ropy naftowej, podstawowe zasoby surowców (między innymi diamenty, uran, złoto) i zasoby wody. Począwszy od Kongresu Wiedeńskiego w 1815 roku można obserwować pięć faz dyskursu geopolitycznego (tabela 3).

### Koncepcja *global governance* i zrównoważonego rozwoju jako możliwości regulacji procesów globalnej gospodarki i jej skutków ekologicznych i społecznych

W przypadku globalizacji mamy do czynienia – w dużym stopniu – z analogicznymi procesami, które doprowadziły do ukształtowania się narodowych gospodarek. Brak rządu światowego powoduje jednak konieczność tworzenia nowych metod globalnego sterowania procesami gospodarczymi i społecznymi. Częściowo zresztą takie globalne kształtowanie świata bez globalnego rządu już nawet funkcjonuje, chociaż rzesze ludności nie posiadają dotąd żadnych możliwości politycznego oddziaływania w takich organizacjach, jak: Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy, czy Światowa Organizacja Handlowa. Głos decydujący mają głównie ministrowie finansów, gospodarki czy handlu krajów rozwiniętych gospodarczo, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych.

Znany ekonomista amerykański L.C. Thurow stwierdza charakterystyczny rozwój współczesnego świata: „Narodowe gospodarki zanikają. Znaczący rozryw pojawia się między globalnymi przedsiębiorstwami z własnym światopoglądem a narodowymi rządami, które koncentrują się na dobrobycie »swoich wyborców«. Kraje rozpadają się, regionalnie bloki handlowe rosną, elementy globalnej gospodarki stają się coraz ściślej powiązane ze sobą”<sup>4</sup>.

Dopiero w 1989 roku powołana została z inicjatywy W. Brandta Komisja do spraw Światowego Kierowania (Commission on Global Governance), która opublikowała w 1995 roku Raport *Nasze światowe podwórko*<sup>5</sup>. Perspektywę tego raportu można ująć następująco – *global governance* obejmuje nie tylko nową politykę zagraniczną przystosowaną do współczesnych tendencji rozwojowych, ale implikuje także odmienne rozumienie suwerenności państwowej. Jest to określony dynamiczny i kompleksowy proces interakcyjnego podejmowania decyzji, gdzie uczestniczy wiele różnorodnych aktorów.

<sup>4</sup> L.C. Thurow, *Przyszłość kapitalizmu. Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*, tłum. L. Czyżewski, Wrocław 1999, s. 19.

<sup>5</sup> *Nasze światowe podwórko. Raport Komisji do Spraw Światowego Kierowania*, tłum. G. Górski, Warszawa 1996.

Państwa narodowe pozostają wprawdzie głównymi aktorami międzynarodowymi polityki, posiadając niemożliwą do zastąpienia funkcję podstawowej koordynacji pomiędzy różnymi elementami *global governance*, ale nie są już jedynymi aktorami.

Wizja *global governance* odpowiada, wskazanej już przez I. Kanta, federacji światowej z koniecznym minimum decyzji władzy centralnej. Regulacja globalizacji powinna się odnosić do takich podstawowych problemów globalizacji jak:

- światowy ład pokojowy;
- światowy ład handlowy;
- światowy ład walutowy i finansowy;
- międzynarodowy porządek konkurencyjny;
- światowy ład rozwojowy;
- światowy ład społeczny;
- światowy ład ekologiczny.

Koncepcja *global governance* stanowi ważne przedsięwzięcie w zakresie ograniczenia negatywnych skutków dynamiki gospodarki światowej, gdyż współczesnemu światu zagraża rozwój „kasowego i spekulacyjnego kapitalizmu”, oparty w sposób jednostronny na siłach rynkowych i respektowaniu podstawowych interesów wielkich przedsiębiorstw. Jednakże może się utrzymać w przyszłości tylko taka gospodarka światowa, która wyłączy swojego największego wroga, właśnie samoniszczące się siły globalnego, agresywnego rynku światowego. Model funkcjonowania określanej jako *global governance* obejmował współdziałanie aktorów państwowych i niepaństwowych poczynając od płaszczyzny globalnej aż do płaszczyzny lokalnej, aby umożliwić rozwiązanie różnorodnych międzynarodowych i globalnych wyzwań. W koncepcjach *global governance* pojawia się krytyka dotychczasowego tak zwanego *konsensusu waszyngtońskiego* w gospodarce, a więc zasad neoliberalnej globalizacji.

Współczesna regulacja globalnych stosunków pozostaje nadal w myśl koncepcji *global governance* – w dużym stopniu – niedostateczna. Konieczne się stają takie podstawowe reformy, jak: nowy kształt ONZ jako podstawowe forum społeczeństwa światowego, wzmocnienie globalnych uregulowań prawnych, ukształtowanie instytucjonalnych podstaw światowej polityki regulacyjnej oraz dalsza rozbudowa istniejących międzynarodowych porządków reżimów prawnych, które jak dotychczas – nie są często respektowane, a istniejący brak kontroli ich przestrzegania stają się niekiedy wręcz rażący. Konieczne stają się rozszerzenie mandatu ONZ i jej agend, wzmocnienie zdolności ich działania, nowe konstruktywne propozycje instytucjonalne, wzmocnienie makroekonomicznego sterowania Międzynarodowego Funduszu Walutowego, również wobec krajów uprzemysłowionych oraz zmiana

roli Banku Światowego przy równoczesnej reformie ich politycznych struktur decyzyjnych oraz powołanie Globalnej Organizacji Środowiskowej jako miejsca rokowań i koordynacji międzynarodowej polityki ekologicznej<sup>6</sup>. Jak zauważa L.C. Thurow, „nigdzie problem horyzontu czasowego kapitalizmu nie jest ostrzejszy niż w dziedzinie globalnej ochrony środowiska (...) istnieje wiele niepewności i zagrożeń związanych z tym, co się stanie, jeśli nie zostaną podjęte żadne kroki”<sup>7</sup>. Do tej pory w niewielkim stopniu regulowany jest światowy ład finansowy i walutowy, jedno z przedstawionych źródeł niepewności i działań spekulacyjnych w skali międzynarodowej.

Dotychczas funkcjonuje tylko w miarę efektywna regulacja handlu światowego (GATT/ WTO), chociaż w niewielkim stopniu uwzględnia się nadal konieczne standardy społeczne i ekologiczne. Ważne staje się jej uzupełnienie przez międzynarodową regulację konkurencji. Jak dotąd mówi się często o „wolnym rynku” w stosunkach międzynarodowych, chociaż w rzeczywistości nastąpiła już, ogromna akumulacja kapitału w skali globalnej o niespotykanej dotąd w historii ludzkości skali wielkości, a cała gospodarka światowa jest kontrolowana przez coraz mniejszą liczbę korporacji transnarodowych. Stąd też wskazywano na konieczność stworzenia globalnych traktatów jako pakietu działań regulacyjnych na rzecz rozwiązania głównych problemów współczesnego świata. Są to: „*Traktat o Podstawowych Potrzebach*” (usunięcia nierówności społecznych), „*Traktat Kulturowy*” (tolerancja i dialog pomiędzy kulturami), „*Traktat o Demokracji*” (demokratyczne sterowanie procesami społecznymi i gospodarczymi), „*Traktat o Ziemi*” (wprowadzenie zasad trwałego i zrównoważonego rozwoju). Świat postulowany przez *global governance* oparty byłby na ekonomicznej efektywności, społecznej sprawiedliwości, zrównoważonym rozwoju i politycznej demokracji zamiast dotychczasowej realizacji wyłącznie wąskich interesów ekonomicznych mocarstw i walki o globalną hegemonię, charakterystyczną współcześnie dla globalnej polityki amerykańskiej. Można się zgodzić ze zdaniem G. Sorosa, że: „żyjemy uwikłani w globalną gospodarkę, do której wszakże w stopniu dramatycznym nie przestaje organizacja naszego światowego społeczeństwa”<sup>8</sup>. Właśnie koncepcja *global governance* próbuje zmierzyć się z tym nowym wyzwaniem, aby ograniczyć żywiołowość współczesnego rozwoju społeczno-gospodarczego

<sup>6</sup> Szerzej problem ekologicznej global governance przedstawiono między innymi: F. Biermann, *Earth System Governance. World Politics in the Anthropocene*, Cambridge 2014; A. Gupta, M. Marson (red.), *Transparency in Global Environmental. Critical Perspectives*, Cambridge 2014; A. Weisman, *Countdown. Hat die Erde eine Zukunft*, München-Zürich 2014; E.O. Wilson, *Die soziale Eroberung der Erde. Eine biologische Geschichte des Menschen*, München 2014; von H. Leitschuh i in. (red.), *Gesucht: Weltumweltpolitik. Herausforderungen im Anthropozän*, „Jahrbuch Ökologie 2016“ Stuttgart 2015.

<sup>7</sup> L.C. Thurow, op. cit., s. 393.

<sup>8</sup> G. Soros, *Kryzys światowego kapitalizmu*, tłum. L. Niedzielski, Warszawa 1999, s. 19.



i jego różnorodnych skutków ekologicznych i społeczno-ekonomicznych. Podobna znaczenie posiada także koncepcja zrównoważonego rozwoju traktowanych łącznie jako ograniczenie działań dla geopolityki.

Koncepcja zrównoważonego rozwoju jako jedyna we współczesnej ekonomii w sposób kompleksowy podejmuje problem długotrwałej zdolności współczesnej gospodarki do rozwoju przy spełnieniu kryterium międzypokoleniowej sprawiedliwości. Według opinii B. Fiedora, genezy koncepcji zrównoważonego rozwoju należy szukać w: krytyce dominujących teorii wzrostu i dobrobytu, w tym neoklasycznej krytyce dotychczasowych trendów w produkcji i konsumpcji oraz dominujących polityk makroekonomicznych i sektorowych<sup>9</sup>. Koncepcja trwałego i zrównoważonego rozwoju stanowi duże wyzwanie dla gospodarki i współczesnej ekonomii. W praktyce – według przekonania B. Poskrobko – zrównoważony rozwój oznacza „postrzeganie procesów gospodarczych jako elementu procesów przyrodniczych i rozwoju społecznego”<sup>10</sup>.

Można więc ogólnie stwierdzić, że koncepcja zrównoważonego (*sustainable development*) pojawiła się jako sprzeciw wobec dotychczasowych analiz ekonomicznych i nowa idea moralna i społeczno-filozoficzna. Przy tym koncepcja zrównoważonego rozwoju nie znalazła się jednak w głównym nurcie neoklasycznej ekonomii. Była ona niejako odpowiedzią na brak perspektywy czasowej w dotychczasowej tradycyjnej ekonomii. Neoklasyczna ekonomia konsekwentnie stosuje mechanistyczne zasady – począwszy od klasycznego sformułowania Jevonsa o „mechanice użyteczności i własnego interesu” poprzez: „mechanizm tworzenia cen” u Walrasa i Cassela aż do rozwoju teorii wzrostu R.E. Lucasa („o mechanice rozwoju gospodarczego”). Przy tym wymienione twierdzenia nie są wcale żadną metaforą, a neoklasycy traktują je dosłownie, stosując matematyczne modele mechaniki klasycznej<sup>11</sup>. Jest jednak charakterystyczne, że debata o (mechanistycznych) prawach rynku bez państwowej ingerencji pozostaje tylko teoretycznym programem politycznym. Prawa gospodarki rynkowej działają więc tylko wtedy, jeśli państwo na nie pozwala i umożliwia, także przez prawo stanowione, ich utrzymanie. Jednakże mechanistyczne opisy gospodarki i formułowane – zgodnie z takim modelem – programy polityczne oddziałują zwrotnie na zachowanie ludzi, tworząc określoną rzeczywistość społeczno-ekonomiczną. Głównym zarzutem neoklasycznego mechanistycznego ujęcia gospodarki jest problemem czasu, gdyż „w swoim jądrze, mechanistyczne ujęcie czasu ozna-

<sup>9</sup> B. Fiedor (red.), S. Czaja, A. Graczyk, Z. Jakubczyk, *Podstawy ekonomii i środowiska i zasobów naturalnych*, Warszawa 2002, s. 225.

<sup>10</sup> B. Poskrobko, *Paradygmat zrównoważonego rozwoju jako wiodący kanon w badaniu nowych obszarów*, „Ekonomia i Środowisko” 2013 nr 3(46), s. 21.

<sup>11</sup> K.H. Brodbeck, *Die fragwürdigen Grundlagen Ökonomie. Eine philosophische Kritik der modernen Wirtschaftswissenschaften*, Darmstadt 1998, s. 36.

cza całkowitą eliminację czasu<sup>12</sup>. Problem ten nie jest zresztą nowy, gdyż już A. Marshall uważał, że: „element czasu jest główną przyczyną trudności w analizie ekonomicznej”. Jednakże – według Brodbecka – sytuacja jest jeszcze bardziej złożona, gdyż: „mechanistyczne modele gospodarki stosują fizykalne pojęcie czasu. Wykorzystują one jako model czasowy nagromadzenie rzeczywistych liczb<sup>13</sup>. Wielu ekonomistów stosuje współcześnie „ezoteryczne” modele matematyczne, gdzie ignoruje się wzajemnie zależności w zakresie polityki i gospodarki, podczas gdy w gospodarce rozwijają się różnorodne bańki spekulacyjne, aby osiągnąć szybko i bez żadnych ograniczeń wysokie korzyści gospodarcze. Jest charakterystyczne, że: „Na aktualności zyskały takie dzieła ekonomistów jak: Schumpeter, Hyman Minsky, Irving Fisher, a nawet Karol Marks. Ich nagły powrót do łask miał swoją wymowę i świadczył o powadze sytuacji, ponieważ wszyscy wymienieni zasłynęli ze swoich badań nad kapitalizmem upadającym pod ciężarem kryzysu<sup>14</sup>”.

Koncepcja zrównoważonego rozwoju (*sustainable development*) pojawiła się po raz pierwszy w ogólnym sformułowaniu w tak zwanym Raporcie Brundtland Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju ONZ w 1987 roku, gdzie definiuje się ją następująco: „Zrównoważony rozwój służy zaspokojeniu potrzeb bieżących bez ponoszenia ryzyka, że przyszłe pokolenia nie będą mogły zaspokoić swoich potrzeb<sup>15</sup>. W koncepcji „zrównoważonego rozwoju” gospodarka, środowisko i społeczeństwo rozumiane są jako zintegrowany kompleks rozwojowy. W bardziej założeńych definicjach wskazuje się na złożoność tego procesu<sup>16</sup>:

- rozwój (wzrost) jest trwały, jeśli nie zmniejsza się żaden element składowy wektora celów społecznych i ekonomicznych związanych z procesem rozwoju gospodarczego;
- zrównoważony rozwój oznacza maksymalizowanie (a może raczej optymalizowanie) w długim okresie korzyści netto z rozwoju ekonomicznego; przy jednoczesnym zachowaniu użyteczności i jakości zasobów naturalnych;
- trwałość zachowana jest tylko wtedy, gdy konsumpcja materialnych dóbr i usług będzie jednocześnie ograniczona do poziomu, który jest akceptowany z ekologicznego punktu widzenia między innymi zachowanie właściwej jakości środowiska dla przyszłych pokoleń i jego dostępność dla współczesnych ludzi.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 74.

<sup>13</sup> A. Marshall, *Principles of Economics*, 8 ed., London 1961, s. 304.

<sup>14</sup> N. Roubini, S. Mihm, *Ekonomia kryzysu*, tłum. R. Mitoraj, Warszawa 2011, s. 58.

<sup>15</sup> World Commission on Environment and Development, *Our Common Future*, Oxford – New York 1987 (Raport Brundtland), s. 12.

<sup>16</sup> Por. B. Fiedor (red.), S. Czaja, A. Graczyk, Z. Jakubczyk, op. cit., s. 247.

Analiza współczesnego życia gospodarczego skłania do wniosku, że dominujący rozwój gospodarczy nie ma nadal charakteru zrównoważonego. Wskazuje na to między innymi analiza metabolizmu społecznego, czy gwałtowny proces niszczenia różnorodności biologicznej. Ogromny zakres ubóstwa we współczesnym świecie pozostaje bardzo oczywistym tego wskaźnikiem. Stwierdza to między innymi J. Stiglitz, gdzie pyta: „Jak możemy przeciwstawić się temu, że na całym świecie 1,2 miliarda ludzi posiadaj dochód mniejszy niż dolar dziennie, a dalsze 2,8 miliarda – mniej niż dwa dolara dziennie”?<sup>17</sup> Problemy środowiska człowieka rozumiane są coraz bardziej jako problemy metabolizmu społecznego pomiędzy społeczeństwem a przyrodą<sup>18</sup>. Takie podejście oparte jest na założeniu, że społeczeństwo ludzkie i jego gospodarkę traktować można jako „organizm”, który przyjmuje od przyrody określoną materię i energię, które przetwarza następnie dla własnych korzyści, a w końcu już zmienione i niepotrzebne oddaje je ponownie do przyrody. Społeczny metabolizm społeczeństw przemysłowych stał się bardzo „żarłoczny”. Roczna konsumpcja energii na jednego mieszkańca współczesnego społeczeństwa przemysłowego jest 10-20 razy większa niż łowców i zbieraczy i 3-4 razy większa od społeczeństw rolniczych. Społeczeństwa przemysłowe zużywają też – w relacji na jednego mieszkańca – dziesięć razy więcej powietrza i dwadzieścia do czterdzieści razy więcej wody niż łowcy i zbieracze.

Pojawia się podstawowe pytanie: W jakim zakresie możliwa jest eksploatacja przyrody przez człowieka? Dotyczy to nie tylko zasobów nieodnawialnych, ale także przyrody żywej. Twierdzi się często, że wielkość zawłaszczania produkcji pierwotnej netto (PPN) fotosyntezy przez człowieka może być dobrym wskaźnikiem dla określenia wielkości systemu społeczno-ekonomicznego w porównaniu do biosfery. Produkcja pierwotna netto obejmuje produkcję energii przez rośliny zielone, po potrąceniu ich potrzeb własnych. Globalne zawłaszczanie PPN dochodziło – według obliczeń P. M. Vitouska i D.H. Wrighta – już w latach osiemdziesiątych – od 25% (cała biosfera) do 39% (ekosystemy lądowe), co oznacza, że człowiek kontroluje nieproporcjonalnie dużą część zasobów biomasy Ziemi<sup>19</sup>. W ujęciu niektórych autorów obecny poziom eksploatacji przyrody żywej jest już niezgodny z wymogami „trwałości” w czasie, gdyż zawłaszczanie PPN powinno wynosić co najwyżej

<sup>17</sup> J. Stiglitz, *Die Schatten der Globalisierung*, Berlin 2002, s. 39.

<sup>18</sup> M. Fischer-Kowalski, H. Haberl, *Stoffwechsel und Kolonisierung. Konzepte zur Beschreibung und Kolonisierung von Natur. Ein Versuch in Sozialer Ökologie*, w: M. Fischer-Kowalski i in. (red.), *Gesellschaftlicher Stoffwechsel und Kolonisierung. Ein Versuch in Sozialer Ökologie*, Amsterdam 1997.

<sup>19</sup> P. M. Vitousek i in., *Human Appropriation of the Products of Photosynthesis*, „BioScience” 1986 nr 3(36), s. 363-373.

20%<sup>20</sup>. Antropogeniczna integracja w naturalnych przepływach energii i materii jest już więc nadmierna i niezgodna z wymogami zrównoważonego rozwoju.

Wzrasta niebezpieczeństwo nieodwracalnych szkód, które ograniczą możliwość zamieszkania Ziemi przez człowieka. W zakresie tych problemów pracę podjęła międzynarodowa grupa badaczy pod kierunkiem Johana Rockströma<sup>21</sup>. Stwierdzają oni planetarną granicę w dziewięciu ekologicznych wymiarach. Siedem z nich zostały już konkretnie zbadanych, a w zakresie trzech z nich zostały już przekroczone planetarne granice: zmiana klimatu, utrata bioróżnorodności, zmiana cyklu azotowego. Dotąd żaden kraj nie funkcjonuje w obrębie ekologicznych granic pojemności Ziemi. Współczesna sytuacja musi być też rozpatrywana na tle globalnego wzrostu liczby ludności, dużych społecznych nierówności i naśladowczej industrializacji w krajach nowo uprzemysłowionych.

Tabela 4 Planetarne granice i ich przekroczenia

Wymiar	Granica planetarna wielkości	Przekroczenie granic obciążeń
Zmiana klimatyczna	CO <sub>2</sub> – koncentracja w troposferze albo zakres promieniowania (W/m <sup>2</sup> )	tak
Bioróżnorodność	wskaźnik wymierania	tak
Cykle biogeochemiczne	azot pobrany z atmosfery odkładanie się fosforu w oceanach	tak nie
Zakwaszenie oceanów	średnie globalne nasycenie aragonitem w górnej warstwie wody (jednostki omega)	nie
Użycie wody słodkiej	globalne zużycie wody	nie
Wykorzystanie ziemi	wielkość ziemi przekształcanej w użytki rolne	nie
Zmniejszanie warstwy ozonu	stratosferyczna koncentracja ozonu	poprawa
Aerozole		jeszcze nieskwantyfikowane
Obciążenie substancjami chemicznymi		jeszcze nieskwantyfikowane

Źródło: D. Gerten u. H. Schellnhuber, *Planetäre Grenzen...*, op. cit., 12-14.

<sup>20</sup> H. Haberl, *Gesellschaftliche Eingriffe in den natürlichen Energiefluss von Ökosystemen*, w: M. Fischer-Kowalski i in. (red.), op. cit., s. 157.

<sup>21</sup> D. Gerten, H. Schellnhuber, *Planetäre Grenzen, globale Entwicklung*, w: Gesucht: *Weltumweltpolitik Herausforderungen im Anthropozän*, von H. Leitschuh i in. (red.), op. cit., s. 12-19.

W ujęciu globalnym proces zrównoważonego rozwoju wymaga uwzględnienia następujących przesłanek ekologicznych jako podstawy działania człowieka w biosferze:

- Ziemia jako otwarty termodynamicznie, ale nierosnący fizycznie system. Przy tym, gospodarka stanowi tylko subsystem biosfery. Powoduje to, że występują określone granice dla biofizycznego strumienia zasobów naturalnych, które płyną od ekosystemu globalnego (biosfery) do systemu gospodarki, które później w formie odpadów i zanieczyszczeń ponownie do niego powracają.
- Wzorzec zrównoważonego systemu gospodarki z wysoką jakością życia dla wszystkich mieszkańców Ziemi (nie tylko ludzi, a także pozostałych gatunków) w obrębie granic globalnego ekosystemu.
- Analiza kompleksowych systemów, takich jak Ziemi, łączy się nadal z dużą niepewnością, której nie można nadal zapobiegać.
- Elastyczne i możliwe do praktycznego przeprowadzenia strategii działań wymagające głębszego zrozumienia systemu globalnego i systemów lokalnych (ekosystemów), a także funkcjonowania gospodarki i społeczeństwa. Daje to podstawę do wprowadzenia całościowych działań społeczno-ekonomicznych, które mają zrównoważony charakter<sup>22</sup>.
- Możliwości funkcjonowania biosfery są – w dużym stopniu – zabezpieczone przez dotąd jeszcze niewykorzystane antropogenicznie ekosystemy.

Społeczeństwa krajów rozwiniętych gospodarczo, a także rozwijających się, określane są dzisiaj często jako „globalne społeczeństwa ryzyka”<sup>23</sup>. Współcześnie produkcja bogactwa społecznego wiąże się ze społecznym wytwarzaniem ryzyka. W „społeczeństwach ryzyka” sytuacje katastrofy technicznej stają się zjawiskami niejako normalnymi, a Ch. Perrow mówi nawet o „normalnych katastrofach” jako o sytuacji technicznej wynikającej ze stosowania tak zwanych wysoce zaawansowanych technologii<sup>24</sup>. Dlatego też obecnie pojawia się „prawdziwa i systematycznie zaostrzająca się sprzeczność pomiędzy interesami posiadania i zysku, które napędzają proces uprzemysłowienia, a jego różnorodnymi narastającymi konsekwencjami zagrażającymi też posiadaniu i zyskiem (nie mówiąc o posiadaniu i radości życia)”<sup>25</sup>. Globalna gospodarka nie posiada dotąd odpowiednich mechanizmów kontroli społecznej i politycznej. Stąd też rozwija się ona żywiołowo prowadząc

<sup>22</sup> H. Binswanger, *Vorwärts zur Mässigung. Perspektiven einer nachhaltigen Wirtschaft*, Hamburg 2010.

<sup>23</sup> Ch. Perrow, *Normale Katastrophen*, Frankfurt am Main 1988.

<sup>24</sup> U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, tłum. S. Cieśla, Warszawa 2002.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 74.

do wielu zagrożeń ekologicznych, społecznych i zdrowotnych posiadając coraz bardziej charakter „globalnego społeczeństwa ryzyka”.

Stiglitz domaga się nowego modelu gospodarki, którego celem byłoby zrównoważone gospodarowanie<sup>26</sup>. Byłaby zabezpieczenie za pomocą instrumentów polityczno-prawnych (norm prawnych) przez społeczeństwo pożądanego celu i ograniczenia zawodności rynku. Pod pojęciem zrównoważonej gospodarki rynkowej rozumie się taki system gospodarczy, które polega na etycznych zasadach sprawiedliwości międzypokoleniowej – a także w obrębie określonego pokolenia – odpowiedzialności, zapobieganiu i trwałości, jak też umiarkowaniu i zasadach zrównoważonej demokracji z koniecznością ingerencji państwa w warunkach zawodności rynku. Rynki nie zostają odrzucone, ale utrzymują się one przy pomocy polityczno-prawnych instrumentów określone ramy dla swoich aktywności. Chodzi więc o system gospodarowania, który świadomie dokonuje procesu transformacji swoich działań. Można go określić jako ekologiczno-społeczną gospodarkę rynkową. Jako zrównoważoną przebudowę lub transformację dotychczasowego społeczeństwa przemysłowego na rzecz zrównoważonej gospodarki rynkowej rozumie się natomiast konsekwentny rozwój wszystkich produktów i metod produkcyjnych według reguł zarządzania i kryteriów zrównoważonego rozwoju.

Zadania zrównoważonej gospodarki rynkowej wiążą się z ograniczeniem zawodności rynków i na zrównoważonym kształtowaniu współczesnych gospodarek. Do celów zrównoważonych gospodarek rynkowych należą<sup>27</sup>:

- zrównoważone wykorzystanie zasobów naturalnych (łącznie z obniżeniem ich wykorzystania);
- zwalczanie kryzysów gospodarczych i finansowych a także bezrobocia;
- stabilne ceny i regulacja rynków finansowych;
- wystarczające wyposażenie społeczeństw w dobra merytoryczne i zdolne do funkcjonowania budżety państw;
- zahamowanie błędnych ekologicznie i społecznie tendencji rozwojowych w gospodarce i polityce;
- sprawiedliwy podział dochodów i majątków, duże ograniczenie zakresu ubóstwa;
- zapobieganie ograniczeniom konkurencji ekonomicznej i manipulacjom konsumentami (ochrona konsumenta);

<sup>26</sup> J. Stiglitz, *Im freien Fall*, München 2011, s. 10 (oryginał: *Freefall, America, Free Markets an the Sinking of World Economy*, New York 2011); idem, *Reich und Arm. Die wachsende Ungleichheit in unserer Gesellschaft*, München 2015, s. 353.

<sup>27</sup> Por. H. Rogall, *Volkswirtschaftslehre für Sozialwissenschaftler, Einführung in eine zukunftsfähige Wirtschaftslehre*, Wiesbaden 2013, s. 156-157 (H. Rogall wykorzystał między innymi prace J. Stiglitz, a także znany podręcznik P. Samuelsona i W. Nordhauza); Por. także: F.J. Rademacher, B. Beyer, *Welt mit Zukunft – Die ökosoziale Perspektive*, 2. Aufl., Hamburg 2011.

- równowaga bilansów płatniczych.

Państwo przez zestaw odpowiednich instrumentów powinno zapobiegać kryzysom gospodarczym i bańkom spekulacyjnym, a także zwalczać ich społeczne oddziaływania na mieszkańców (szczególnie bezrobocie). Trzeba ograniczyć zjawisko niestabilności w gospodarce, a rynki finansowe bardziej regulować i stabilizować. Polityka powinna się troszczyć o wystarczające wyposażenie, względnie ochronę dóbr merytorycznych w gospodarce i ograniczać powstawanie i narastanie dóbr demerytorycznych. Ponadto wpływy i wydatki budżetowe powinny być wyrównane i nie doprowadzić do nadmiernego zadłużenia państw lub ciał samorządowych. Działalność polityczna powinna przeciwdziałać koncentracji władzy i błędnych tendencji rozwojowych w gospodarce i społeczeństwie (na przykład korupcja, działalność lobbystyczna).

W warunkach zrównoważonego rozwoju powinny się wspólnie zmieniać zarówno wielkość populacji i stan środowiska i takie podstawowe parametry społeczno-kulturowe, jak: struktura społeczna, technologie gospodarowania, organizacja ekonomiczna i polityczna, organizacja wiedzy i przyjmowane systemy wartości.

## Geopolityka w warunkach dominacji Stanów Zjednoczonych

Ostatnia faza dyskursu geopolitycznego zaczęła się wraz z końcem konfliktu Wschód–Zachód. Wraz z Narodową Strategią Bezpieczeństwa z 2002 roku stało się oczywiste, że system zasadniczo równouprawnionych państw („pokój westfalski”) został zastąpiony nowym hegemonialnym ładem światowym.

Tabela 5 Warianty międzynarodowych zależności

Integracja	Symetryczny	Asymetryczny
Model zintegrowany	państwo światowe supranarodowa integracja	empire
Model niezintegrowany	system westfalski międzynarodowej polityki, kooperacja międzyrządowa	ład hegemonialny

Źródło: U. Beck, E. Grande, (red.), *Das kosmopolitische Europa. Gesellschaft und Politik in Zweiten Moderne*, Frankfurt am Main 2004, s. 95.

W rzeczywistości międzynarodowej występują różnorodne warianty we wzajemnych zależnościach: integracja, symetryczny i asymetryczny model międzynarodowych zależności. Współcześnie zaczyna dominować zależność

asymetryczna oparta na funkcjonowaniu imperium amerykańskiego i jego ładzie hegemonialnym. Ma to ogromne znaczenie także w zakresie dotychczasowych ładów i możliwości wprowadzenia zrównoważonego rozwoju.

Od końca XX wieku następuje wzmocnienie tak zwanych państw BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, Republika Południowej Afryki). Można wskazać następujące „kamienie milowe” w rozwoju BRICS. W 2001 roku J. O'Neill wskazał w Raporcie Goldmana Sachsa ideę BRICs (*Buildung Better Global Economic BRICs*); w 2006 BRICS rozpoczęła „własne życie” – pierwsze spotkanie ministrów zagranicznych podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ; pierwszy szczyt przywódców państwa w Jekaterinburgu (w Rosji), a później coroczne spotkania na szczycie; w 2011 roku Republika Południowej Afryki wzięła po raz pierwszy udział w spotkaniu przywódców; a w 2013 doszło do założenia Banku Rozwoju BRICS i stworzenia puli wspólnych rezerw walutowych. Charakterystyczne stają się wyzwania dominacji chińskiej w obrębie państw BRICS.

Charakterystyczne – o roli USA – pozostaje przekonanie N. Gingricha: „Tylko Ameryka może przewodzić światu. Ameryka pozostaje jedyną globalną, uniwersalną cywilizacją w historii ludzkości(...). Bez żywej cywilizacji amerykańskiej na całej planecie nasili się barbarzyństwo, przemoc i dyktatura”<sup>28</sup>. Aby zapewnić sobie globalną dominację w świecie Stany Zjednoczone zawierają liczne sojusze i partnerstwa. Należą do nich nie tylko państwa i znane organizacje międzynarodowe, ale także wiele innych mniej znanych instytucji, a także programów pomocowych. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na ostatnie zmiany w sytuacji geopolitycznej świata. Współcześnie Stany Zjednoczone jako jedyne mocarstwo przywiązują ogromną wagę do tak zwanej geopolityki i geoekonomii, traktując cały świat jako miejsce swojej globalnej ekspansji. Do września 2001 roku światowa sytuacja geopolityczna oparta była na sojuszu Stanów Zjednoczonych z krajami Unii Europejskiej i Japonią. Natomiast stosunki z Rosją i Chinami z USA, UE i Japonią były pełne różnorodnych napięć politycznych i ekonomicznych, a nawet ekologicznych.

W wyniku aktu terrorystycznego z 11 września 2001 roku zmieniała się dotychczasowa sytuacja geopolityczna. Powstała wtedy tak zwana koalicja antyterrorystyczna, która objęła też między innymi Rosję i Chiny. Te ostatnie stały się partnerami amerykańskimi w zakresie zwalczania państw rozbójniczych i ograniczenia zjawisk terroryzmu. Znalazło to wyraz we współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w szybkim obaleniu reżimu talibów w Afganistanie. Jednocześnie państwa hultajskie stały się przedmiotem izolacji międzynarodowej, a Stany Zjednoczone podjęły działania na rzecz ich zniszczenia

<sup>28</sup> N. Gingrich, *Only America Can Lean*, „New Perspectives Quarterly” 1995, s. 4. Cyt. za: L.C. Thurow, *Przyszłość kapitalizmu*, tłum. L. Czyżewski, Wrocław 1999, s. 215.



lub marginalizacji. Przejawem tego jest opublikowana 20 września 2001 roku Narodowa Strategia Bezpieczeństwa USA (NSS). Podstawowym celem działań ówczesnego rządu amerykańskiego stała się próba nowego ukształtowania międzynarodowego ładu politycznego w epoce globalizacji, przy włączeniu Rosji i Chin do zachodniej wspólnoty (sojuszu antyterrorystycznego). W ujęciu amerykańskim podstawowe zagrożenia wynikają z kombinacji ekstremizmu politycznego i religijnego oraz zastosowania nowoczesnych technologii. Należą tutaj sieci terrorystyczne i państwa hultajskie, z których najgroźniejsze pozostają – według opinii amerykańskiej – do tej pory Korea Północna i tak zwane państwo islamskie na obszarze Syrii i Iraku. Państwa te terroryzują własną ludność, nie przestrzegają praw człowieka i praw międzynarodowych, dążą do posiadania broni masowej zagłady, popierają światowy terrorizm, nienawidzą Stanów Zjednoczonych i wszystkiego, co jest z nim związane (wspólnota euroatlantycka).

Współcześnie najważniejszymi wzorcami działań Stanów Zjednoczonych i potencjalnie wszystkich pozostałych mocarstw są następujące typy działań<sup>29</sup>:

- kooperacyjny multilateralizm do rozwiązywania wspólnych (względnie globalnych) problemów pomiędzy równymi wzajemnie państwami;
- selektywny multilateralizm, jako multilateralizm *à la carte*, przy którym stosowany jest multilateralizm tylko punktowo albo w poszczególnych dziedzinach działania, jeżeli służy on łatwiej multilateralnie zdefiniowanemu własnym interesom niż stosowane praktyki unilateralne;
- imperialny multilateralizm, przy którym forma multilateralizmu częściowo albo tylko pozornie jest zachowana, a multilateralne mechanizmy służą przede wszystkim celom dominacji, a „kooperacja” maskuje unilateralne stosunki zależności; chodzi zazwyczaj o instrumentalizację multilateralnych mechanizmów do prowadzenia własnej polityki mocarstwowej;
- regionalny unilateralizm, przy którym w określonych regionach albo w odniesieniu do określonych krajów postępuje się unilateralnie (historycznie przykładowo, w Środkowej Ameryce albo na Karaibach), podczas gdy w innych regionach świata stosuje się zazwyczaj multilateralne formy działań (na przykład wobec Europy Zachodniej);
- czysty unilateralizm, gdzie ignoruje się multilateralne mechanizmy albo postępuje się poza takimi mechanizmami, nie chcąc ich jednak świadomie naruszać;
- ofensywny unilateralizm, przy którym mechanizmy multilateralne są świadomie pogrzebane, osłabione albo sabotowane, ponieważ odczuwa

<sup>29</sup> J. Hippler, *Unilateralismus der USA als Problem der internationalen Politik*, „Das Parlament. Aus Politik und Zeitgeschichte“ 2003 B 31-32, s. 19 i następane.

się działania innych państw jako zakłócające, albo jako zasadnicze ograniczenia własnej możliwości działania.

W przypadku działań amerykańskich chodzi głównie o elastyczne stosowanie naszkicowanego wyżej spektrum działań politycznych. W zależności od możliwych korzyści zastosowany jest określony albo inny instrument polityki interesów. Mówiąc ogólnie, chodzi o elastyczny i selektywny multilateralizm<sup>30</sup>. Kombinacja selektywnego i imperialnego multilateralizmu z różnymi odcieniami unilateralizmu przez Stany Zjednoczone oznacza jednak: po pierwsze, osłabienie, uniemożliwienie i zakłócenie określonych prób multilateralnego rozwiązywania problemów, które bez aktywnego uczestnictwa najważniejszego międzynarodowego aktora (i innych wpływowych państw) nie są często efektywne, a po drugie, osłabienie kooperacyjnego multilateralizmu, który jest oparty na współpracy ważnych aktorów polityki światowej.

Wprowadzenie w życie wszechstronnej koncepcji *global governance* byłoby istotnym odejściem od dotychczasowej geopolityki, która wyznacza dotąd wolę polityczną najważniejszych państw – imperiów. Dotyczy to także sytuacji współczesnego supermocarstwa, a więc Stanów Zjednoczonych, co ostatnio ponownie kwestionuje Rosja i inne państwa BRICS. Rosja – pod władzą W. Putina – pragnie stać się przynajmniej regionalnym mocarstwem. Świadczą o tym między innymi zajęcie Krymu, wsparcie separatystów we wschodniej Ukrainie (Donbas), czy też pogrożki wobec wschodniej flanki NATO, a także działania wojenne w Syrii na rzecz utrzymania prorosyjskich rządów B. Asada.

Począwszy od czasu zajęcia w wyniku działań militarnych przez Rosję ukraińskiego Krymu i także wsparcia separatystów w Donbasie (tak zwane republiki: Doniecka i Ługańska) Stany Zjednoczone i organizacje będące z nimi w sojuszu postrzegają Rosję jako zagrożenie dla tak zwanej wspólnoty euroatlantyckiej. Rosja pragnie być przynajmniej regionalnym mocarstwem (jeżeli nie globalnym), określając ponownie Stany Zjednoczone i NATO jako swojego „głównego wroga”. Pragnie ona odbudować strefę swoich wpływów w Europie. Rozbudowa tak zwanej wschodniej flanki NATO i sankcje gospodarcze wobec Rosji stanowią próbę ograniczenia jej możliwości działania. Jednoczenie Rosja wspiera tendencje na rzecz osłabienia Unii Europejskiej przez wspieranie działalności politycznej populistów i eurosceptyków. Symbolem tego jest Brexit Wielkiej Brytanii, co może zmienić w przyszłości sytuację gospodarczą i polityczną w Europie.

*Global governance* znajduje się w tradycji liberalnego instytucjonalizmu i nawiązuje do podejścia opartego na badaniach współzależności począwszy od lat siedemdziesiątych XX wieku. Współzależność taką można określić jako rezultat międzynarodowych powiązań przez procesy wymiany gospodarczej

<sup>30</sup> Ibidem, s. 20.

i wzajemnego oddziaływania pomiędzy państwami. Wzajemne zależności państw są wtedy dane, jeżeli: „interakcja wywołuje wzajemnie oddziaływania krajów, które nie muszą być symetryczne (...). Gdzie interakcje nie mają istotnych, kosztownych skutków, a istnieje po prostu wzajemna więź”<sup>31</sup>.

## Współzależność międzynarodowa jako podstawa *global governance*

Współzależność oddziałuje z jednej strony na zachowanie się państw, a z drugiej strony wzmacnia państwa przez międzynarodowe stosunki współzależności. W wyniku międzynarodowych aktywności rozwija się kompleksowa sieć współzależności pomiędzy aktorami państwowymi i niepaństwowymi, którą Keohane i Nye określili jako kompleksową współzależność<sup>32</sup>. Tym samym odróżnia się taką realistyczną współzależność od przesłanek, według których tylko państwa są podstawowymi elementami w międzynarodowej polityce, które próbują przez własne działania przeprowadzić swoje interesy. Przez technologiczne tendencje rozwojowe w zakresie komunikacji i transportu pojawiły się rosnące powiązania i możliwość wzajemnego oddziaływania państw. Interesujące w tej debacie jest stwierdzenie rosnącej współzależności, a także zdolności działania poszczególnych państw w ramach narastających współzależności.

Kompleksowa współzależność w gospodarce i społeczeństwie światowym powoduje konieczność działań charakterystycznych dla koncepcji *global governance*. Jest to niewątpliwie normatywny konstrukt, który odrzuca dotychczasową woluntarystyczną wizję geopolityki. Opór przeciwko powiązaniu Stanów Zjednoczonych w multilateralnych sieciach reguł manifestował się dotąd między innymi w odmowie ratyfikacji statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, jak też wspólnego działania na rzecz ochrony klimatu. Dopiero współcześnie pojawia się problem stopniowej zmiany działań politycznych w Stanach Zjednoczonych w wyniku kryzysu dotychczasowego amerykańskiego unilateralizmu (porównaj działania administracji B. Obamy).

<sup>31</sup> M. Behrens, *Global Governance – eine Einführung*, w: idem (red.), *Globalisierung als politischen Herausforderung*, Wiesbaden 2005, s. 12.

<sup>32</sup> Por.: klasyczna praca: R.O. Keohane, J.S. Nye, *Power and Interdependence. World Politics in Transition*, Boston 1977; zob. też: P.S. Chasek, D.L. Downie, J. Welsh Brown (red.), *Handbuch globale Umweltpolitik*, Berlin 2006, rozdz. 1 i 2.

**Tabela 6** Charakterystyka współczesnych państw i kompleksowych współzależności

Charakterystyka współczesnych państw:

1. Państwa są zamkniętymi jednostkami, pozostając dominującymi aktorami polityki światowej.
2. Władza państwa jest zdolna do działania stanowiąc skuteczny środek polityki.
3. Hierarchia celów w międzynarodowej polityce „*high politics*” problemów bezpieczeństwa dominuje wyraźnie nad „*low politics*” o sprawach gospodarki, społeczeństwa, czy ochrony środowiska.

Występowanie kompleksowych współzależności:

1. Podrzędne znaczenie militarnej władzy w instrumentarium polityki zagranicznej.
2. Brak z góry określonej hierarchii w zakresie celów polityki zagranicznej; raczej występuje agenda międzypaństwowych działań w wyniku pojawiania się różnorodności problemów, których wynik nie jest z góry wyznaczony.
3. Szeroka sieć transgranicznych kontaktów, która powstaje w wyniku formalizowanych i nieformalnych stosunków dużej liczby państwowych i społecznych aktorów.

Źródło: B. Kohler-Koch, *Interdependenz*, w: V. Rittberger (red.), *Theorien der Internationalen Beziehungen. Bestandaufnahme und Forschungsperspektiven*, „Politische Vierteljahresschrift”, Sonderheft 21, Opladen 1990, s. 116.

W obrębie Stanów Zjednoczonych podnoszą się coraz częściej głosy do powrotu świadomego multilateralizmu. Przykładowo, S. Huntington uważał, że mogłoby być zastąpiona formuła „*only superpower*” („*tylko supermocarstwo*”) reprezentowana przez hegemonialny unilateralizm, prowadzące do „*lonely superpower*” („*samotnego supermocarstwa*”). Huntington uważał, że wyobrażenia o ładzie hegemonialnym w policentrycznym świecie nie mają przyszłości, ale raczej prowokują powszechny światowy opór<sup>33</sup>. Nawet supermocarstwo – w globalnym świecie – jest powiązane w gęstej sieci współzależności i wzajemnych oddziaływań<sup>34</sup>. Polityka hegemonii jest nie tylko wroga multilateralnej kooperacji, w postaci *global governance*, ale także bardzo droga dla potęgi hegemonialnej, ponieważ zmusza do podejmowania wyścigu zbrojeń. Wiąże się to ze znacznymi konsekwencjami ekologicznymi i społecznymi, a także powszechną inwigilacją ludności całego świata, nie tylko obywateli amerykańskich.

<sup>33</sup> S.P. Huntington, *The Lonely Superpower*, „Foreign Affairs” 1999 nr 2, s. 35 i następne.

<sup>34</sup> Prowadzi to do dyskusji o rozwoju w kierunku „państwa światowego”. Por. H.Ch. Binswanger, *Die Ursprünge des Staates und seine Entwicklung zum Weltstaat*, w: H.Ch. Binswanger, *Die Wirklichkeit als Herausforderung. Grenzgänge eines Ökonomen. 12 Essays*, Hamburg 2016, s. 163-179.

## Podsumowanie

Amerykański unilateralizm stał się głównym problemem dla ładu światowego i blokadą w rozwoju *global governance*, ponieważ prowokuje on także odmowę kooperacji innych państw przy podejmowaniu problemów międzynarodowych i globalnych. Nawet współczesne mocarstwo hegemonalne nie może jednak ograniczać kooperacji międzynarodowej ani, samodzielnie rozwiązywanie globalnych problemów. *Global governance* pozostaje wprawdzie nadal – w dużej mierze – konstrukcją normatywną, ale jedyną realistyczną, odpowiedzią na wyzwanie „globalnego społeczeństwa ryzyka”. Najbardziej niepokojącą sytuacją staje się jednak próba realizacji geopolityki przez Rosję, która dąży do wprowadzenia wyobrażeń charakterystycznych dla „zimnej wojny”. Rosja opiera się głównie na potędze militarnej (szczególnie w zakresie broni jądrowej i wojsk lądowych), a także na posiadaniu zasobów naturalnych (ropa naftowa, gaz ziemny). Nie posiada jednak innych narzędzi władzy w zakresie działań geopolitycznych. Działania Rosji wywołują już szereg negatywnych skutków, zwłaszcza na obszarze Europy. W tych warunkach należy dążyć do wprowadzania zrównoważonego rozwoju i globalnej regulacji w skali globalnej i w poszczególnych krajach oraz w mniejszych jednostkach terytorialnych. Tylko w ten sposób będzie można zahamować narastanie współczesnej geopolityki w postaci amerykańskiego unilateralizmu, a także takie tendencje w krajach BRICS, szczególnie w Rosji oraz Chinach. Negatywny wpływ wywierają także istniejące dotąd państwa hultajskie, zwłaszcza Korea Północna, a także twórcy parapaństwowy w postaci państwa islamskiego i tworzone przez nie sieci terrorystyczne na całym świecie.

## Literatura

- Albert M., Reuber P., Wolkersdorfer G., *Kritische Geopolitik*, w: S. Schieder, M. Spindler (red.), *Theorien der Internationalen Beziehungen*, Opladen 2003
- Beck U., *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, tłum. S. Cieśla, Warszawa 2002
- Beck U., Grande E. (red.), *Das kosmopolitische Europa. Gesellschaft und Politik in Zweiten Moderne*, Frankfurt am Main 2004
- Behrens M., *Global Governance – eine Einführung*, w M. Behrens (red.), *Globalisierung als politischen Herausforderung*, Wiesbaden 2005
- Biermann F., *Earth System Governance. World Politics in the Anthropocene*, Cambridge 2014
- Binswanger H., *Vorwärts zur Mässigung. Perspektiven einer nachhaltigen Wirtschaft*, Hamburg 2010.

- Binswanger H.Ch. *Die Ursprünge des Staates und seine Entwicklung zum Weltstaat*, w: H.Ch. Binswanger, *Die Wirklichkeit als Herausforderung. Grenzgänge eines Ökonomen, 12. Essays*, Hamburg 2016
- Brink ten T., *Geopolitik. Geschichte und Gegenwart kapitalistischer Staatenkonkurrenz*, Münster 2008
- Brodbeck K.H., *Die fragwürdigen Grundlagen Ökonomie. Eine philosophische Kritik der modernen Wirtschaftswissenschaften*, Darmstadt 1998
- Chasek P.S., Downie D.L., Welsh Brown J. (red.), *Handbuch globale Umweltpolitik*, Berlin 2006
- Fiedor B. (red.), Czaja S., Graczyk A., Jakubczyk Z., *Podstawy ekonomii i środowiska i zasobów naturalnych*, Warszawa 2002
- Fischer-Kowalski M., Haberl H., *Stoffwechsel und Kolonisierung. Konzepte zur Beschreibung und Kolonisierung von Natur. Ein Versuch in Sozialer Ökologie*, w: Fischer-Kowalski M., Haberl H., Hüttler W., Payer H., Schandl H., Winiwarter V., Zangerl-Weiss H. (red.), *Gesellschaftlicher Stoffwechsel und Kolonisierung. Ein Versuch in Sozialer Ökologie*, Amsterdam 1997
- Gerten D., Schellnhuber H., *Planetäre Grenzen, globale Entwicklung*, w: H. Leitschuh i in. (red.), *Gesucht: Weltumweltpolitik Herausforderungen im Anthropozän*, „Jahrbuch Ökologie 2016“, Stuttgart 2015
- Gingrich N., *Only America Can Lean*, „New Perspectives Quarterly“, cyt. za: L.C. Thurrow, *Przyszłość kapitalizmu*, tłum. L. Czyżewski, Wrocław 1999
- Gupta A., Marson M. (red.), *Transparency in Global Environmental. Critical Perspectives*, Cambridge 2014
- Haberl H., *Gesellschaftliche Eingriffe in den natürlichen Energiefluss von Ökosystemen*, w: M. Fischer-Kowalski i in. (red.), *Gesellschaftlicher Stoffwechsel und Kolonisierung von Natur. Ein Versuch in Sozialer Ökologie*, Amsterdam 1997
- Hardt M., Negri A., *Empire. Die neue Weltordnung*, Frankfurt am Main 2002
- Hippler J., *Unilateralismus der USA als Problem der internationalen Politik*, „Das Parlament. Aus Politik und Zeitgeschichte“ 2003, B 31-32
- Huntington S.P., *The Lonely Superpower*, „Foreign Affairs“ 1999 nr 2
- Keohane R.O., J.S. Nye, *Power and Interdependence. World Politics in Transition*, Boston 1977
- Kohler-Koch B., *Interdependenz*, w: V. Rittberger (red.), *Theorien der Internationalen Beziehungen. Bestandaufnahme und Forschungsperspektiven*, „Politische Vierteljahresschrift“, Sonderheft 21, Opladen 1990
- Marshall A., *Principles of Economics*, 8 ed., London 1961
- Nasze światowe podwórko, Raport Komisji do spraw Światowego Kierowania*, tłum. G. Górską, Warszawa 1996
- Perrow Ch., *Normale Katastrophen*, Frankfurt am Main 1988
- Poskrobko B., *Paradygmat zrównoważonego rozwoju jako wiodący kanon w badaniu nowych obszarów*, „Ekonomia i Środowisko” 2013 nr 3(46)
- Rademacher F.J., Beyer B., *Welt mit Zukunft – Die ökosoziale Perspektive*, 2. Aufl., Hamburg 2011
- Rogall H., *Volkswirtschaftslehre für Sozialwissenschaftler. Einführung in eine zukunfts-fähige Wirtschaftslehre*, 2 Aufl, Wiesbaden 2013
- Roubini N., Mihm S., *Ekonomia kryzysu*, tłum. R. Mitoraj, Warszawa 2011
- Soros G. *Kryzys światowego kapitalizmu*, Warszawa 1999

- Stiglitz J., *Die Schatten der Globalisierung*, Berlin 2002
- Stiglitz J., *Im freien Fall*, München 2011
- Stiglitz J., *Reich und Arm. Die wachsende Ungleichheit in unserer Gesellschaft*, München 2015
- Thurow L.C., *Przyszłość kapitalizmu. Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*, tłum. L. Czyżewski, Wrocław 1999
- Voigt R., *Weltordnungspolitik*, Wiesbaden 2005
- Vitousek P. M. i in., *Human Appropriation of the Products of Photosynthesis*, "BioScience" 1986 nr 6(36)
- Weisman A., *Countdown. Hat die Erde eine Zukunft?*, München-Zürich 2014
- Wilson E.O., *Die soziale Eroberung der Erde. Eine biologische Geschichte des Menschen*, München 2014
- World Commission on Environment and Development, *Our Common Future*, Oxford – New York 1987 (Raport Brundtland)